

**ANTYNOMIZM** (gr. ἀντι- [anti] — przeciw; νόμος [nomos] — obyczaj, prawo moralne) — heretycka doktryna chrześcijańska odrzucająca starotestamentowe prawo (dekalog); w szerszym sensie stanowisko podważające zasadność norm etycznych lub negujące jego powszechność.

Termin a. użyty został po raz pierwszy przez M. Lutra na określenie stanowiska Jana Agricoli, dotyczącego kwestii roli dekalogu w Kościele (spór antynomistyczny w latach 1537–1540). Agricola tłumaczył, że jedynym motywem postępowania dla chrześcijanina powinna być miłość do Chrystusa, a nie norma, a skoro tak, to prawo jest niepotrzebne; porządkowi prawa (starotestamentowego) przeciwstawił stan łaski. Tak rozumiany a. miał charakter teoretyczny i nie miał nic wspólnego z amoralizmem (a. praktyczny). Doktryna odrzucająca prawo moralne (dekalog, prawo naturalne, prawo zwyczajowe) z pobudek opartych na pozornie chrześcijańskiej nauce pojawiła się jednak znacznie wcześniej.

A. zaczęto głosić po raz pierwszy w czasach apostołskich w kręgach nastawionych antyjudaistycznie. Powstał on z błędnego tłumaczenia niektórych słów św. Pawła (pisze o tym już św. Piotr — 2 P 3, 15–16), które jakoby miały sugerować odrzucenie Prawa ST („Bo gdy Prawa nie ma, grzech jest w stanie śmierci” Rz 7, 8). W istocie Apostoł wskazywał jedynie na fakt, iż prawo (norma) uświadamia człowiekowi zło (a nie, że je wywołuje), wykazywał natomiast niedoskonałość tego Prawa oraz wyjaśniał, iż spełnianie uczynków nakazanych przez Prawo nie zapewni człowiekowi zbawienia, jeśli nie towarzyszy mu działanie łaski Bożej (Rz 5, 20; 6, 14; 7, 5–25 oraz 1 Kor 15, 56 i Ga 3, 1). Zwolennicy a., błędnie interpretując te słowa, zaczęli nauczać, że zbawienie nie dokonuje się przy udziale człowieka, lecz jest wynikiem Boskiej interwencji (objawienie-poznanie, działanie łaski). Konsekwencją tego przekonania było odrzucenie istniejącego prawa starotestamentowego, łącznie z dekalogiem. Jednymi z pierwszych zwolenników odrzucenia Prawa byli nikolaici (uczniowie diakona Mikołaja), wspomniani przez św. Jana w Apokalipsie (2, 6; 15), którzy argumentację na rzecz a. wzmocnili dodatkowo postulatem pogardy dla ciała („trzeba nadużywać ciała”, Clemens Alexandrinus, *Stromateis*, II 118, 4), interpretowanej w duchu hedonizmu.

Antynomistami byli również działający w II/III w. gnostycy. A. gnostycy znalazł dodatkowo uzasadnienie w wynikającej z dualizmu (przeciwstawienie dwóch pierwiastków ducha-dobra i materii-zła) teorii o istnieniu dwóch Bogów: Boga dobrego, stwórcy świata duchowego, oraz Boga złego, stwórcy świata materialnego; przyjęcie dwóch przyczyn-zasad tłumaczyli tym, że z Dobra może wynikać tylko dobro, ze Zła — zło. Wielu gnostyków identyfikowało demiurgicznego stwórcę świata ze starotestamentowym Bogiem Jahwe (m.in. Karpokrates, Saturnin, Marcjon, kainici, ofici), zalecając jako warunek zbawienia-oczyszczenia odrzucenie ustanowionego przez Niego prawa (np. Karpokrates wierzył, że Jahwe ustanowił prawo jedynie po to, aby zniewolić człowieka i podporządkować go sobie; Irenaeus, *Adversus haereses*, I 25, 6). Konsekwencją odrzucenia Prawa przez gnostyków była rozwiązłość obyczajów (karpokracjanie, bazylidianie, antytakci, kainici) — usprawiedliwiana swoiście pojętą teorią katharsis (człowiek może oczyścić duszę z namiętności jedynie ulegając im — Epifanes i Izydor; Clemens Alexandrinus, *Stromateis*, II 113, 3; III 2, 2–3) — lub asceza (Marcjon, Saturnin), jej zwolennicy, podobnie jak „biblijni” antynomiści odwoływali się do idei łaski oraz do natury ludzkiej (której obcy jest grzech).

A. głosili także wyznawcy manicheizmu (III–VI w.), którzy (w teologii i filozofii) byli kontynuatorami tradycji gnostyckiej i tak jak gnostycy odrzucili wszelkie prawo — naturalne i objawione — uznając je za dzieło szatana; a. manichejski miał charakter teoretyczny, życie manichejczyków cechowała bowiem skrajna asceza. Podobne poglądy głosili w IV w. pryscylianie. W średniowieczu zwolennikami a. byli, wywodzący się z manicheizmu, bogomili (X w.), paulicjanie (VII–XIV w.) i albigeni (XII w.), a w XVI w. uczniowie Jana Agricoli — eislebianie i anglikańscy purytanie, głoszący tzw. teorię predestynacji. W XIX w. a. odrodził się w wersji laickiej w filozofii F. Nietzschego: celem, do którego powinien dążyć człowiek jest ideał nadczłowieka (kategoria ta przypomina Anthroposa — człowieka boskiego u gnostyków), można się zaś do niego zbliżyć odrzucając chrześcijańską etykę (ta bowiem umacnia jedynie „niewolniczy” status człowieka); obiektywne podstawy norm moralnych nie istnieją.

**Bibliografia:** H. Schoeps, *Theologie und Geschichte des Judenchristentums*, T 1949, 117–218; R. Rogers, *The Moral Philosophy of Nietzsche*, *The Personalist* 46 (1965), 18–38; R. Gronemeyer, *Zur Frage nach dem paulinischen A.*, H 1970; F. Drączkowski, *Niektóre tendencje i zasady pierwszych wspólnot heterodoksyjnych na podstawie „Stromatów” Klemensa Aleksandryjskiego*, *RTK* 23 (1976) z. 4, 55–84.

Anna Z. Zmorzanka